

Nr akt Kps 883/45

Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 15 grudnia 1945 r. w Radomiu Sędzia Sledczy II rejonu Sądu Okręgowego w Radomiu z siedzibą w Radomiu, w osobie Sędziego K. Borysa przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania - świadek zeznał co następuje :

imię i nazwisko	- Zdzisław Stępniewski
w i e k	- lat 59
imiona rodziców	- Wincenty i Aniela
miejsce zamieszkania	- Radom, Lubońskiego 9
zajęcie	- muzyk
wyznanie	- rzym.-kat.
karalność	- niekarany
stosunek do stron	- obcy.

Dnia 13 października 1942 r. został stracony mój zięć Bolesław Dłużewski, ur. 15.7.1911 r., kasjer-kolejowy w Radomiu.

Przy egzekucji nie byłem obecny, ale gdy się dowiedziałem, że przy szosie Kieleckiej powiesili Niemcy 10 mężczyzn, a wśród nich mego wyżej wymienionego zięcia, udałem się na miejsce stracenia i naocznie się przekonałem, że rzeczywiście zięć mój wisi na szubienicy. Poznałem go zarówno po twarzy, i włosach, jak i po ubraniu. Miał on na plecach napisany kredą kolejny numer 3. Wisiał trzeci z rzędu. Innych straconych nie poznałem, gdyż nie znałem ich.

Po południu około godz. 4 załadowano zwłoki powieszonych na samochód i wywieziono w kierunku Firleja.

Tablicy umieszczonej w pobliżu szubienicy nie czytałem: Wiem jednak od ludzi, którzy ją czytali, że z treści napisu umieszczonego na tej tablicy wynikało, iż są to "polscy bandyci".

Co było powodem aresztowania i stracenia zięcia, nie wiem.

Odczytano. /-/ K. Borys /-/ Zdzisław Stępniewski

Świadkowi okazano fotografię straconych na szubienicy w Radomiu, przy szosie Kieleckiej, po czym świadek zeznał :

Zięć mój Bolesław Dłużewski, na okazanej mi fotografii wisi jako trzeci, licząc od strony prawej, a ósmy z rzędu, licząc od strony lewej.

odczytano. /-/ K. Borys /6/ Zdzisław Stępniewski

Zgodność z oryginałem stwierdzam.